

## SŁOWO

WILNO, Czwartek 6 września 1928 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefony: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

RENUMERATA miesięczna z ogłoszeniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. Zaliczenie 7 zł. Konto czekowe w PKO. Nr 80259. W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego N-ru 20 groszy.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetrowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej 30 gr. Za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadstawa 40 gr. W n-rach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

## PRZEDSTAWICIELSTWA

BARANOWICZE—ul. Szeptyckiego A. Łaszuk  
BRASŁAW—Księg. T-wa „Lot”  
DUKSZY—ul. Gen. Berbeckiego W. Surwiłło.  
GŁĘBOKIE—ul. Zamowa, W. Włodzimierow.  
GRÓDNO—Księg. T-wa „Ruch”  
HORODZIEJ—K. Smarzyński.  
IWIEŃC—A. Ossoling.  
KLECK—Sklep „Jedność”.  
LIDA—ul. Suwalska 13.  
NIEŚWIEŻ—ul. Ratuszowa 1

NOWOGRÓDEK—Kiosk St. Michalski  
N. SWIECIANY—ul. Wileńska 28.  
OSMIANA—Spółdz. Księg. Nauczyc.  
PIŃSK—Książnica Polska St. Bednarski.  
POSTAWY—J. Wojtkiewicz—Rynek.  
STOLPCE—Księg. T-wa „Ruch”.  
ŚWIECIANY POW.—Rynek 9.  
WILEJKI POW.—ul. Mickiewicza 24.  
WARSZAWA—T-wo Księg. Kol. „Ruch”.  
WOLKOWYSK—Kiosk B. Golembiowskiego

## WRAŻENIA FRANCUZÓW Z POLSKI.

Paryż, 1 września.

Tego lata odwiedziło Polskę kilku wybitnych francuskich pisarzy lub publicystów. Przeważnie podzielił się już z opinią francuską swemi z polski wrazeniami na łamach prasy codziennej lub periodycznej. Powstała z tego książka. Inni odrazu do pisania książek się zabrali. Szczęśliwie to wszystko objawy. Szczęśliwie tembardziej, że kraj nasz odwiedził ludzie o nazwiskach wybitnych, zycieli i bacni obserwatorów, niezłolni do uprawiania taniej reklamy, której Polska nie potrzebuje.

A więc przedewszystkiem p. Andrzej Thérive, wybitny już młody powieściopisarz francuski, ogłosił w ciągu sierpnia na łamach paryskiego „Journal” szereg bardzo dobrych listów z Polski. Są to literacko ujęte wrażenia, ładnym i łatwym piśmianem językiem, pełne trafnych spostrzeżeń. Po ich przeczytaniu czytelnik francuski zachowa jednak w głowie, przynajmniej na czas jakiś, niezbędną sumę wiadomości o Polsce. Autor bardzo umiejętnie wyzyskał zarówno swoje na miejscu zebrane informacje, jak i dokonane przed wyjazdem lektury. Nie przeladował swych listów faktami i cyframi. Ogólne jego wrażenia z Polski są bardzo dodatnie.

Wraz z p. Thérivem podróżowali po Polsce dwaj znani publicyści francuscy: Robert Bourget-Pailleron i Jerzy Oudard. Pierwszy ogłosił już dwa studia na łamach „Revue Hebdomadaire” (11 i 18 sierpnia), oraz artykuł w „Figarze”. Studia poświęcone są sprawie dostępu Polski do morza, oraz Marszałkowi Piłsudskiemu; w artykule daje p. Bourget-Pailleron barwny opis Warszawy. Najlepsze jest studium o Marszałku. Autor dobrze wnikł w sedno ustrojowych sporów w Polsce; jego konkluzje są takie: po pierwsze, „Marszałek posiada i długo jeszcze posiadać będzie największą władzę w Polsce”; po drugie, „niema mowy o tem, aby sam Parlament zdołał w Polsce zagościć ranę z parlamentaryzmu zrodzoną; na to trzeba innej ręki”.

P. Oudard ma swe wrażenia drukować na łamach literackiego tygodnika „Candide”.

Pozatem na łamach dziennika „Excelsior” ukazało się kilka żywych listów z Polski, pisanych przez panią Huguette Garnier. Podobnie jak p. Thérive i Bourget-Pailleron, i ona z entuzjazmem pisze o wielkiem tętnie pracy zaobserwowanej w Gdyni; stwierdza nonsensowność plotek prasy zagranicznej, związanych z rzekomymi zamiarami nieznanymi bliżej Polaków, którzyby byli gotowi do przehandlowania „fuzylki na kijek”, czyli „korytarza” na „Memelland”. I pani Garnier, podobnie jak jej kolegom rodzaju męskiego, podobają się Warszawiakom... ładne i umiające się ubierać, podoba się Warszawa i jej „ujmujący tryb życia” (może nawet zbyt ujmujący, zbyt płochy...)

P. Paweł Cazin, objeżdżający Polskę wzdłuż—wszerz, wrócił do swego domu w Gif, pod Paryżem i zabrał się odrazu do pisania książki p. t. „Les quatre coins de la Pologne”. Z wielkiem zaciekawieniem będziemy czekali na ukazanie się dzieła świetnego stylisty francuskiego, wielkiego znawcy naszej cywilizacji i prawdziwego naszego przyjaciela.

Niepodobna w tej serii francuskich podróży, jak po Polsce pominąć naszego kolegi Henryka Korab-Kucharskiego, jeżdżąc „matemi etapami po Europie środkowej” swym samochodem, nasz utalentowany rodak zjechał przez „korytarz” do Polski, skąd napisał do „Matin’a” parę świetnych listów. Jego ulubiona forma — to gawędzenie nie z ministrami, ale z „ludźmi z ulicy”. Dialog jest lekki, toczy się na temat samochodu lub pogody, a czytelnik się ani spostrzeże jak mu Henryk de Korab zastrzyknie kilka idei politycznych, na których mu zależy. A umie on to robić nieraz z mistrzowską zręcznością.

Z powyższych podróży, jak powiedzieliśmy, powstanie conajmniej cztery książki (Thérive, Bourget-Pailleron, Cazin i Korab). Miło nam jest przy sposobności choć w paru zdaniach przedstawić czytelnikom inne sprawozdanie francuskie z Polski, które już się w wydaniu książkowym ukazało. Mianowicie we wrześniu 1927 roku grupa katolickich studentów francuskich z kilkoma profesorami wzięła wszystkie najważniejsze ośrodki Polski. Powrócili do Paryża, jej uczestnicy, podzieliwszy pomiędzy siebie tematy, zabrali się do spisania swych uwag i wrażeń.

Tak powstała książka p. t. „Sous

## Wczorajsze posiedzenie Ligi Narodów. Mówcy prześcigają się w wychwalaniu pokoju.

GENEWA 5.9. (PAT). Zgromadzenie Ligi Narodów rozpoczęło na dzisiejszym posiedzeniu generalną dyskusję nad sprawozdaniem o działalności Ligi w roku ubiegłym. Pierwszy zabrał głos przedstawiciel Chin Wang, witając rozwój międzynarodowego ducha pokoju, który miał sprowadzić rozbrojenie umysłowe. Nowe Chiny biorą pełen zainteresowania udział w pracach Ligi Narodów. Liga powinna przyjąć z pomocą w sprawie ustalenia na nowych podstawach stosunków z zagranicą. Chiny również pragną obalenia barjery istniejącej pomiędzy Chinami a Europą.

Drugim z kolei przemawiał holenderski minister spraw zagranicznych, zaznaczając, że Holandia uczyniła wszystko, ażeby zapewnić ratyfikowanie paktu Kelloga przez parlament, minister ma nadzieję, że angielsko-francuskie porozumienie morskie przyspieszy prace nad rozbrojeniem. Bardzo ważne w tej dziedzinie są również prace komitetu bezpieczeństwa i rozjemstwa. Dalej mówca krytykował traktowanie spraw mniejszości przez trzeci komitet Rady Ligi, zaznaczając, że przewidziane w pakcie Ligi prawo mniejszości wnoszenia petycji, winno być przestrzegane.

Następnie mówca szwedzki delegat Uden podkreślał, że głównym zadaniem Ligi jest dziedziną rozbrojenia. Pakt Kelloga wita mówca jako wzmożenie idei pokojowej następnie wyraził ubolewanie, że prace nad przygotowaniem konferencji rozbrojeniowej posuwają zbyt powoli. Uroczyste obietnice w dziedzinie rozbrojenia winny być dotrzymane, ponieważ od ich spełnienia zależy przyszłość Ligi Narodów.

Potem nastąpiła przerwa dyskusji, a następnie plenarne posiedzenie Zgromadzenia Ligi odbędzie się jutro przed południem. Dzisiaj po południu obradowały komisje.

## Komuniści szaleją w Kowieńszczyźnie.

Policja aresztuje, rozpędza, rewiduje.

RYGA 5.9. (PAT). Z Kowna donosi „Jaunakas Zinas”: Policja kryminalna ustaliła, że w niedzielę w Kownie przygotowywane były komunistyczne demonstracje, jednak zorganizować ich komunistom się nie udało, gdyż widząc wzmożone oddziały policji, komuniści, którzy zaczęli się zbierać w alei Wolności, rozproszyli się.

W wielu miejscach w Kownie rozwieszono czerwone sztandary i rozrzucono proklamacje. W ostatnich dniach w Litwie, prawie we wszystkich powiatach przeprowadzono szereg aresztów wśród zwolenników Pleckajtis. U aresztowanych w Barjampolu, Żakach i Wołkowyszkach znaleziono korespondencję z emigrantami litewskimi w Wilnie oraz broń.

Przeprowadzono także rewizje i aresztowania w Tolszach, Rosieniach i Taurogach. W Wierzbówowie aresztowano pracownika kolejowego, który przewoził z Rygi odeszły zwolenników Pleckajtis.

Wzmocniona działalność wśród zwolenników Pleckajtis i aktywność policji jest spowodowana zbliżającą się rocznicą powstania w Taurogach i Olicie.

## Rząd kowieński udziela zasiłków pieniężnych powstańcom z 1863 r.

KOWNO 5.9. (PAT). „Lietuvos Aidas” komunikuje, że rząd litewski postanowił zmienić ustawę o reformie rolnej. Między innymi przewidziana jest zmiana wysokości odszkodowań w stosunku do ochotników, nie otrzymujących zasiłków państwowych. Ci ochotnicy, którzy pożyczki państwowej dotąd nie otrzymali, mają dostać ją w najbliższym czasie. Podobną pomoc państwa otrzymują także rodziny poległych żołnierzy i uczestnicy „litewskie go powstania w roku 1863”.

## Strażacy polscy są najlepsi w Europie.

Jak wiadomo od paru dni odbywały się w Turynie (Włochy) międzynarodowe zawody strażackie. Chodziło o wykazanie swej sprawności w gramoleniu się po drabinach i murach, w ratowaniu bab zagrożonych pożarem — no i w gaszeniu ognia.

Polska wystąpiła na te celekawy zawodowy złożeń z samych łodzi. Spisali się ona, jak widzimy, znakomicie.

TURYN 5.9. (PAT) O godz. 22 w dniu 4 bm. nastąpiło na stadionie ogłoszenie wyników międzynarodowych zawodów strażackich i rozdanie nagród. Drużyna reprezentacyjna Polski uzyskała pierwsze miejsce, otrzymując złoty medal, ofiarowany przez następcę tronu ks. Humberta.

## Urlop Czczerina.

BERLIN 5.9. PAT. „Berliner Tageblatt” donosi z Moskwy, że komisarz spraw zewn. Czczerin odejść we wtorek wieczorem z Moskwy do Berlina aby spędzić w Niemczech urlop kuracyjny.

Dziennik oświadcza, że w ambasadzie sowieckiej dotychczas nie posiadają wiadomości o dokładnej dacie przybycia Czczerina do Niemiec. Jednakże ambasada przyznaje, że Czczerin przybędzie do Berlina napewno, podkreślając tylko, że pobyt komisarza Czczerina w Berlinie ma mieć charakter: czysto osobisty.

## Olbrymnia panama banków niemieckich.

BERLIN 5.9. PAT. Jak donosi prasa berlińska, sprawa olbrzymich malwersacji przy waloryzacji pożyczek wojennych, dziełki aresztowania młodego Stinnesa zaczyna przybierać coraz większe rozmiary i rozszerzać się w olbrzymi skandal międzynarodowy. Szczególnie ostatnie dni miały wykazać, że Stinnes był jednym z drobniejszych operatorów w tych machinacjach, a nawet tylko narzędziem całego szeregu potężnych banków zagranicznych i niemieckich, które właściwe manewry oszukańcze przeprowadzały.

## Nowe wybory w Gdańsku.

GDĄŃSK 5. IX. Pat. W tym roku kończy się czteroletni okres urzędowania tak zwanego urzędowego senatu gdańskiego z prezydentem Sahmem na czele. Według konstytucji nowe wybory do senatu urzędowego muszą być przeprowadzone do końca r. b. Jak donosi „Danziger Neuste Nachrichten” jako kandydata na prezidenta senatu wymieniają dotychczasowego wice-prezydenta socjalistę Gehla.

## Fabryka wódek w gmachu senatu — suchej Ameryki.

WASZYNGTON 5. IX. Pat. Agenci prohibicyjni wykryli tuż pod gmachem Kapitolu, będącego siedzibą Izby Reprezentantów i Senatu, tajną destylarnię wódki. Destylarnia zeopatrzona była w urządzenia najnowszych systemów i przysposobiona była do fabrykacji znacznej ilości alkoholu dziennie.

## Nowy kataklizm w Japonii.

Niezwykły wylew rzeki.

TOKIO 4.9. (PAT). Gubernator Północno-Wschodniej Korei donosi, że w czasie wylewu rzeki Tumen, 900 osób zostało uniesionych przez fale, przy czym 500 utonęło. Obecny wylew jest najgroźniejszym ze wszystkich jakie wydarzyły się od wielu lat. Straty są bardzo wielkie, jednakże brak szczegółów wobec przerwania komunikacji.

wał: „Uwagi o młodszości umysłowej Polski”; trzeba przyznać, że wybrał też szczęśliwie, usiłując podać garść zasadniczych informacji, a unikając zbyt pochopnych sądów; jego konkluzja jest dobra: „Polska jednym z najważniejszych posterunków w cywilizacyjnej obronie Zachodu”. Wreszcie p. G. Duley do Taya zamyka książkę kroniką „etapów” wycieczki po Polsce.

Bardzo sympatyczna to książka i wdzięcznie należy wyrazić katolickiemu przegładowi „Revue des Jeunes” za jej wydanie.

Kazimierz Smogorzewski.

## Kilka zestawień

Na tle stosunku Kowna do Wilna od czasu wizyty u nas dziennikarzy kowieńskich bardzo i bardzo charakterystyczne podkreślić można momenty. Główny reprezentant prasy kowieńskiej, który obiecywał napisać poważniejszy artykuł o swem bezpośrednim zetknięciu z Wilnem, nie uczynił tego, gdyż go pociągnęto do odpowiedzialności za roztrwonienie sum rządowych w czasie, gdy był redaktorem dawnego organu rządowego „Lietuva”. Usunięto go z redakcji zastąpił inny współpracownik, który przerwanie o Wilnie feljetonu w „Lietuvos Aidas” podjął nanowo. Autor, osobliście czołwiek niewątpliwie dobrej woli, umiejający rzeczy bezstronnie analizować i o nich mówić, pociągnął jednak starym szlakiem na łamach gazety. W feljetonach nie znajdujemy nic zgoła, co by nas zaciekawiło lub conajmniej zaskoczyło mogło. Artykuły, jak „po okazu” utrzymane w szablonie, przesądnie malujące rzekomo czarny stan miasta, unikające rzeczy „delikatnych”. Dwie trzy rozmowy z tutejszymi dziennikarzami, powtórzone niezupełnie dokładnie, z uwagą omijające rzeczy dla Kowna drażliwe—oto wszystko. I znów główny organ kowieńskiego rządu zapadł w swój wileński „sen „urzędowy”.

Opozycyjny „Lietuvos Zinios”, który wysłał był do Wilna również swego przedstawiciela, zamieścił niedawno artykuł p. t. „Wobec problemu wileńskiego”. Autor usiłuje być w artykule możliwie bezstronnym i bliżej podchodzi do bolących kwestyj. Pisze, naprzykład, między innymi:

„Podczas pobytu w Wilnie widziałem się i rozmawiałem z szeregiem miejscowych działaczy politycznych, prasowych i społecznych.

Prawie wszyscy przyzwyczajeni mówią po litewsku(?) i podają się za litwinów. Lecz nie można, jak twierdzą, zaprzeczyć, że są oni nieco innymi litwinami, nieco innej kultury (litwini historyczni). Litwini nie wyrzekają się i kochają ją bardzo.

Nie chciałbym w wątpić w te słowa. I takich „historyczna” indywidualność godna jest uwagi, gdyż i przysłowie głosi: homines historiarum ignari semper sunt pueri. Nie trzeba było tego mówić, gdybyśmy i my sami nie mieli nieustępliwych patriotów, których boją się „historyczni litwini”. Wędrzicie powiadają, do Wilna i wyrzucicie nas na lew, na sztyję.

Staralem się wytłomaczyć, że zgadzam się dać Wilnu autonomję, że w deklaracji gabinetu p. Słezewicza publicznie oświadczone o tem.

Sądzę, że obawa Wilnian ma pewne podstawy. To też należy postawić kwestję wyraźnie: Autonomia Wilna, absolutna tolerancja językowa, autonomia kulturalna.

Wilnianie nie rozważają z zimną krwią. Wylewają oni wiele łez pod adresem niepodległej Litwy.

Młode pokolenie nie wie o Litwie i nie wie gdzie Litwa. Odzieliła się Litwa chińskim murem — i niech siedzi. Jeżeli Litwa nie wyrzeknie się swego stanowiska, element litewski zupełnie zniknie w Wileńszczyźnie. Wileńszczyzna zupełnie spolszczy się.

Na zakończenie dodam, — pisze w końcu akta — że w naszej prasie sprawa Wilna stała się oklepanym trafażetem. Umiejętnie często krzyknąć gdzie niegdzie „bez Wilna nie uspokoi się”, głębiej zaś kwestji nie rozpatrujemy. W Wilnie ta kwestja o mawiana jest poważnie”.

Możemy wyżej przytoczone uwagi nazwać słusznymi lub też nie, w każdym razie dla Kowna są one cenne, gdyż nawiązują do poważnego traktowania sprawy wileńskiej. Uwagi te jednak są dla nas również cennymi: wykazują one mianowicie, jaki kompletny chaos panuje w Kownie, właśnie w tej dziedzinie, poruszonej przez autora na łamach organu ludowych socjalistów. Tych ojców reformy rolnej na Litwie, tych największych wrogów „historyczności” Litwy.

Oto mały przykład, niezmiernie jaskrawy w zestawieniu z wyżej przytoczonym artykułem:

Przed kilku dniami ukazał się list poetów litewskich L. Giry, Wojcziunasa i Herbaczewskiego w sprawie wydania po polsku antologii poezji litewskiej. Autorowie tego listu wychodzą z założenia, że nawet naj-

bliżsi sąsiadzi Litwy nie mają pojęcia o sztuce i poezji litewskiej i t. d.

Oburza to organ tych samych ludowych socjalistów, oburza te same „Lietuvos Zinios”. Po polsku! Kto by powiedział? Co za zgroza!

— Co do zaznajomienia narodów słowiańskich — pisze gazeta — to w danym wypadku o wiele lepiej może posłużyć język rosyjski. Z drugiej strony, czy język polski jest dla nas przystępniejszy niż rosyjski? Czy wiele naszych starszych ludzi „ukończy” o szkoły polskie? Czy studenci używają książek polskich? Pomysł zatem wydania antologii po polsku nie wytrzymuje krytyki... i t. d.”

Jakże więc to panowie z „Lietuvos Zinios” z tem „bez wykrętów zakomunikowaniem Wileńszczyźnie” o postanowieniach nadania „autonomji językowej”? Jakże to z tym wyznaniem, że młode pokolenie w Wilnie nic nie wie o Litwie? Że „Litwini historyczni są innej kultury”? Jakże to z tem nawoływaniem do poważnego zastanowienia nad sprawą wileńską?.. Więc może ci „historyczni Litwini” poznawac będą skarby poezji litewskiej w języku rosyjskim?

Naturalnie, wychodząc z założenia „poważnego zastanowienia nad sprawą wileńską”, należałoby właśnie wydać antologję w języku polskim i przedewszystkiem dla Wilna, a później dla zagranicy. Ale właśnie charakterystycznym jest dla stosunku Kowna do Wilna, że o tem w Kownie mówić nie można. Był już swego czasu projekt nadawania audycji radiowych w języku polskim, iżby „Litwini, zamieszkałi w Wileńszczyźnie, również słuchać mogli kowieńskiego radja”. Projekt ten jednak jeszcze przed upadł, nim powstał. W Kownie nie obchodzi nikogo, co się dzieje w Wilnie. Obchodzi ich natomiast Berlin lub Londyn. A tamby mogli powiedzieć, że skoro radjostacja kowieńska nadaje dla Wilna po polsku, to znaczy, że w Wilnie niema Litwinów.

Oto są drobne, temniemniej „charakterystyczne fakty” z dziedziny stosunku Kowna do Wilna.

Opowiedziałem jednemu z dziennikarzy kowieńskich rozmowę, jaką podслушаłem na przedmieściu Rossa podczas pogrzebu dr. Bassanowicza: Mała dziewczynka podbiega do matki i mówi: „Mama, to musi nie Litwina chowajon?” — „Dlaczego?” — „A bo z ksiendzoma chowajo” — „No tak co, przecie i Litwini jest też katoliki!”

Machnął tylko na to ręką ów dziennikarz, który, o ile wiem, jest członkiem „Związku Wyzwolenia Wilna” w Kownie... m.

PRAGA 5.9. (PAT). W „Ludowych Nowinach” ukazał się artykuł pod tytułem „Piłsudski w literaturze”.

Autor podając literaturę o marszałku Piłsudskim wspomina o anonimowym dziele pod tytułem „Wódz” oraz omawia pamiętnik — autobiografię marszałka. Artykuł ten nacechowany jest uznaniem dla czynów Marszałka jako wodza narodu. Autor stwierdza, że Marszałek dzięki swemu charakterowi i romantycznemu życiu stał się postacią legendarną.

POLONIA AMERYKAŃSKA BĘDZIE REPREZENTOWANA NA WYSTAWIE POZNANSKIEJ.

NOWY YORK 5.9. (PAT). Kongres Związku Narodowego Polskiego w Chicago uchwalił wyznaczyć 25 tysięcy dolarów na zbudowanie na powstającej wystawie krajowej w Poznaniu własnego pawilonu, który zostałby potem ofiarowany w darze rządowi Rzeczypospolitej.

Dziesięciolecie parlamentaryzmu polskiego.

W związku z zbliżającą się rocznicą odrodzonego parlamentaryzmu polskiego, która przypada na dzień 9 lutego 1929 r., w nadchodzącej sesji ciał parlamentarnych omówiona ma być sprawa uczczenia tej rocznicy.

Projektowane jest powołanie do życia specjalnej komisji, złożonej z posłów i senatorów dla opracowania programu uroczystości.

Pozatem wydana ma być książka pamiątkowa, poświęcona historii pierwszych trzech kadencji ciał parlamentarnych w Odrodzonej Polsce.

**SZKOLNE KSIĄŻKI**  
nowe i używane  
Materiały piśmienne  
polecia:  
Księgarnia K. Rutkiego  
Wilno, Wileńska 38.  
Telef. 941.

Zamówienia zamiejscowe wysyła odwrotnie za zalicz. poczt. Programy szkolne bezpłatnie.

POLSKI ZA KLAD KAMIENIARSKI  
A. BARANOWSKIEGO  
ul. Rossa 14  
polecia po cenach konkurencyjnych: pomniki gotowe i na obstatunek z granitu, marmuru i kamienia oraz wykonywa portale, meble i inne roboty kościelne.  
Wykonanie sumienne. — 0



# Targi i Wystawy

MARSZAŁEK DASZYŃSKI I WICE-MINISTER JAROSZYŃSKI NA TARGACH.

W dniu wczorajszym z wzięli Targi i Wystawę Regionalną, przybyli z Warszawy, Marszałek Daszyński i wice-minister Jaroszyński oprowadzani przez przedstawicieli poszczególnych urzędów reprezentowanych na Wystawie.

Jak się dowiadujemy Wystawa Regionalna wywarła na p. Marszałku Daszyńskim i p. ministrze Jaroszyńskim bardzo dodatnie wrażenie.

W dniu dzisiejszym p. Marszałek Daszyński udaje się w towarzystwie starosty pow. Wileńsko - Trockiego p. L. Witkowskiego do Trok.

### BAL ROLNIKÓW.

Z okazji Wystawy Rolniczej, a raczej związanego z nią zjazdu rolników w dniu 8 bm. odbędzie się w salach pałacu reprezentacyjnego wielki bal rolników, protektorat nad którym objął łaskawie p. Wojewoda Władysław Raczkiewicz, obowiązek zaś gospodini i gospodarzy łaskawie przyjął raczyli:

PP.: Bezczkowiczowa Zygmunta, Borowska Józefowa, Bortkiewiczowa Zygmunta, Czerniewska Janowa, Gieczewiczowa Hipolitowa, Kamińska Władysława, Kogonowiczowa Stanisława, Lastowska Wacława, Łączyńska Stanisława, Maculewiczowa Ludwika, Makowska Czesława, Małska Władysława, Szaniawska Wacława, Szemiothowa Edwardowa, Szwycowska Ludwika, Słiziewska Janowa, Świętowska Kazimierzowa, Raczkiewiczowa Władysława, Ruszczyńska Zygmunta, Wańkowiczowa Stanisława, Wańkowiczowa Stanisława, Zawadzka Feliksowa.

### BOGACTWA NATURALNE ZIEM WSCHODNICH NA TARGACH.

Na obecnie trwających w Wilnie Targach - Wystawach zwrócić naszą uwagę znajdujący się w pawilonie głównym skromny kiosk udekorowany bezczkami i odlakami kredy, nad którym wisi napis: „Rugijskie kopalnie kredowe w Rosji pow. Wolkowskiego”.

Zaciekawieni, jakie mogą mieć pozytywne znaczenie ekspozycji o tak nylkim i prozaicznym wyglądzie zewnętrzny, nawigujemy rozmowę z dyrektorem i współwłaścicielem wymienionych kopalni, p. Adamem Kiejdanem, który uprzejmie udziela nam szczegółowych informacji.

— Ta niepozorna bryła kredy — wskazując na stół, mówi nasz rozmówca — jest produktem naszej kresowej ziemi wolkowskiej i stanowi niezastąpiony i nieodzowny środek odżywczy dla koni, bydła, trzody i wszelkiego ptactwa domowego.

— Kreda ta odpowiednio spreparowana i zastosowana jako domieszka do jedła, podnosi niepomniernie gatunek, wytrzymałość i wydajność całego inwentarza żywego w gospodarstwie wiejskim.

Światowi uczeni już dawno doszli do przekonania, że dla organizmów zwierzęcych niezbędne są obok pokarmów treściwych i karm w postaci wapnia i fosforu, czyli substancje mineralne bez których chów i hodowla odbywać się nie mogą.

Na ten temat napisano wiele poważnych dzieł, a między innymi w prawie tej zabrał głos specjalista tej miary co prof. Nils Handsson, kierownik dźtału zwierząt doświadczeń centralnego instytutu rolniczego w Szwecji oraz prof. U.S.B. w Wilnie, kierownik zakładu żywienia zwierząt domowych p. Jan Marszałkiewicz, udowadniając na zasadzie praktycznych i naukowych danych, potrzebę dodawania do paszy wapnia w postaci kredy i fosforu.

Do tej pory rolnicy zmuszeni byli zaopatrywać się w ten niezbędny karm przypadkowo, nie wiedząc, czy artykuł ten nie zawiera części składowych, szkodliwych dla organizmu zwierzęcia i czy nie narazi na szkodę hodowcę. Nie każdy bowiem produkt kre-

scena—prawie nieprawdopodobna. A przynajmniej niesłychana! Nie można też sobie wyobrazić aby minister, choćby niewiedzący jakie przekonania żywił w duszy... ostantacyjnie zdecydował się nie wstać gdy grał hymn państwowy. A potem ta... „noga od krzesła”! Więc aż do tego doszło, że—krzesła tamano? Nie „przysłowiowe” lecz in natural Coś w tym musiało być, o czym wzmianki w telegramach nadaremnie by się szukało.

Trzeba jednak, że podczas owego skandalu był w sali koncertowej, bawiący akurat w Ostendzie p. S. Hirszhorn, znany żydowski polityk warszawski, stały w dziale politycznym współpracownik „Naszego Przeglądu”. Oczywiście, nie omyślał w korespondencji z Ostendy „oświetlić” tak niepowodzony ewenement. P. Hirszhorn też zapewnia, że „poszkodowany” nie miał bynajmniej zamiaru urządzić antypaństwową demonstrację lecz że był właśnie zajęty uważnym odczytywaniem przekładu piosenek rosyjskich (które miał śpiewać Szalpin) pragnąc wytumaczyć swej córce czy są zgodne z oryginałem”.

Dowiadujemy się pośrednio z tych paru wierszy druku, że były minister Huysmans zna—i to dobrze — język rosyjski, a na innym miejscu korespondencji p. Hirszhorna, że pannie Huysmansównie na imię... Sara.

Czy nie mieliśmy racji podejrzewać, że w tym całym ostendzkim incydencie musiało być coś, co w telegramach nie stało?

Opera „Turandot” Pucciniego ma być niesłychanym — plagiatem. Oto, co jeszcze znajduję na marginesie... ważnych i doniosłych spraw tego świata.

Podobno jest to kubek w kubek ta sama opera, której partycja była wydana jeszcze w 1895 roku i z której wykrojono balet „Naręczona z Korei”, wielokrotnie wystawianej na różnych scenach. Operę napisał do spółki lat temu trzydzieści kilka dwie siostry, Frieda i Goldine Rubensohn, rodem z Hamburga. Były to dwie karekture divy, tańczące i kupletujące. Wojna doprowadziła je niemal do

### DZIS OTWARCIE WYSTAWY HODOWLANEJ

O godzinie 10 rano odbędzie się uroczyste otwarcie Wystawy Hodowlanej przy Pierwszych Targach Północnych zorganizowanej z inicjatywą i staraniem organizacji rolniczych oraz poszczególnych osób. Uroczystość otwarcie dokona p. Wojewoda Władysław Raczkiewicz, którego poparcia wiele zawdzięcza Wystawie.

Wystawa budzi ogromne zainteresowanie, to też w dniu wczorajszym z wzięli Targi próbowali przeniknąć na teren Wystawy na co nie zezwalano z racji niewykonalności robót.

Od samego rana panował tu gorący kowy ruch. Przeprowadzano bydło, konie, zwożono nierogaciznę i drób.

### KOMISJE KWALIFIKACYJNE ROZPOCZEŁY PRACĘ.

W przeciągu całego wczorajszego dnia czynne były wszystkie (a jest ich siedemnaście) komisje kwalifikacyjne badające ekspozycje poszczególnych wystawców celem wydania o nich sądu. Wyniki ekspertyz będą już dziś wiadome, gdyż ostateczna decyzja w sprawie ich miała zapas na posiedzeniu Komitetu Wykonawczego, który obradował wczoraj wieczorem.

Dowiadujemy się, że w skład sądu, którego zadaniem będzie decydowanie w kwestiach spornych weszli jako pełnomocnicy Komitetu Wykonawczego: Dyrektor Korolek, jako przewodniczący oraz pp. Ruszczycki i radny Lejzor Kruk. Ustalono zostały też następujące typy nagród dla wystawców: wielki medal złoty, metal złoty, wielki medal srebrny, medal srebrny, medal brązowy, list pochwalny i dyplom uznania.

### WYSTAWA WILNA

W dniu dzisiejszym p. Marszałek Daszyński udaje się w towarzystwie starosty pow. Wileńsko - Trockiego p. L. Witkowskiego do Trok.

Jako się dowiadujemy Wystawa Regionalna wywarła na p. Marszałku Daszyńskim i p. ministrze Jaroszyńskim bardzo dodatnie wrażenie.

W dniu dzisiejszym p. Marszałek Daszyński udaje się w towarzystwie starosty pow. Wileńsko - Trockiego p. L. Witkowskiego do Trok.

Jako się dowiadujemy Wystawa Regionalna wywarła na p. Marszałku Daszyńskim i p. ministrze Jaroszyńskim bardzo dodatnie wrażenie.

W dniu dzisiejszym p. Marszałek Daszyński udaje się w towarzystwie starosty pow. Wileńsko - Trockiego p. L. Witkowskiego do Trok.

Jako się dowiadujemy Wystawa Regionalna wywarła na p. Marszałku Daszyńskim i p. ministrze Jaroszyńskim bardzo dodatnie wrażenie.

W dniu dzisiejszym p. Marszałek Daszyński udaje się w towarzystwie starosty pow. Wileńsko - Trockiego p. L. Witkowskiego do Trok.

Jako się dowiadujemy Wystawa Regionalna wywarła na p. Marszałku Daszyńskim i p. ministrze Jaroszyńskim bardzo dodatnie wrażenie.

W dniu dzisiejszym p. Marszałek Daszyński udaje się w towarzystwie starosty pow. Wileńsko - Trockiego p. L. Witkowskiego do Trok.

Jako się dowiadujemy Wystawa Regionalna wywarła na p. Marszałku Daszyńskim i p. ministrze Jaroszyńskim bardzo dodatnie wrażenie.

W dniu dzisiejszym p. Marszałek Daszyński udaje się w towarzystwie starosty pow. Wileńsko - Trockiego p. L. Witkowskiego do Trok.

Jako się dowiadujemy Wystawa Regionalna wywarła na p. Marszałku Daszyńskim i p. ministrze Jaroszyńskim bardzo dodatnie wrażenie.

W dniu dzisiejszym p. Marszałek Daszyński udaje się w towarzystwie starosty pow. Wileńsko - Trockiego p. L. Witkowskiego do Trok.

Jako się dowiadujemy Wystawa Regionalna wywarła na p. Marszałku Daszyńskim i p. ministrze Jaroszyńskim bardzo dodatnie wrażenie.

W dniu dzisiejszym p. Marszałek Daszyński udaje się w towarzystwie starosty pow. Wileńsko - Trockiego p. L. Witkowskiego do Trok.

Jako się dowiadujemy Wystawa Regionalna wywarła na p. Marszałku Daszyńskim i p. ministrze Jaroszyńskim bardzo dodatnie wrażenie.

W dniu dzisiejszym p. Marszałek Daszyński udaje się w towarzystwie starosty pow. Wileńsko - Trockiego p. L. Witkowskiego do Trok.

Jako się dowiadujemy Wystawa Regionalna wywarła na p. Marszałku Daszyńskim i p. ministrze Jaroszyńskim bardzo dodatnie wrażenie.

W dniu dzisiejszym p. Marszałek Daszyński udaje się w towarzystwie starosty pow. Wileńsko - Trockiego p. L. Witkowskiego do Trok.

Jako się dowiadujemy Wystawa Regionalna wywarła na p. Marszałku Daszyńskim i p. ministrze Jaroszyńskim bardzo dodatnie wrażenie.

W dniu dzisiejszym p. Marszałek Daszyński udaje się w towarzystwie starosty pow. Wileńsko - Trockiego p. L. Witkowskiego do Trok.

Jako się dowiadujemy Wystawa Regionalna wywarła na p. Marszałku Daszyńskim i p. ministrze Jaroszyńskim bardzo dodatnie wrażenie.

W dniu dzisiejszym p. Marszałek Daszyński udaje się w towarzystwie starosty pow. Wileńsko - Trockiego p. L. Witkowskiego do Trok.

Jako się dowiadujemy Wystawa Regionalna wywarła na p. Marszałku Daszyńskim i p. ministrze Jaroszyńskim bardzo dodatnie wrażenie.

W dniu dzisiejszym p. Marszałek Daszyński udaje się w towarzystwie starosty pow. Wileńsko - Trockiego p. L. Witkowskiego do Trok.

dowy, z istniejących w kraju i zagranicą pokładów, daje się przerobić na użyteczną odżywkę.

Jako wiolelni praktyk w tej dziedzinie, po długich poszukiwaniach, odnalazłem przy stacji Roś, pow. Wolkowskiego na obszarach ordynata Adama hr. Branickiego, bogate pokłady kredy odpowiedniej.

Produkcja odbywa się pod ścisłym dozorem i kierownictwem osobistym, nieszczydnego swego wiedzy, prof. Jana Marszałkiewicza, co daje kompletną gwarancję, że kreda i fosfor pastewne pod marką „Zubr” są doskonałym w swych skutkach artykułem odżywczym dla zwierząt i ptactwa.

Ordynat Ad. hr. Branicki, powszechnie szanowany ziemianin i hodowca oraz cały szereg działaczy i finansistów odnieśli się do sprawy z całym zrozumieniem jej doniosłości dla kraju i okazali jaknajdalej idącą pomoc tak moralną jak i materialną.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Dzięki temu przedsiębiorstwo rozwija się świetnie, a niebawem przekształcone będzie na spółkę akcyjną i rozszerzy swą działalność na całe państwo, zaopatrując je w taki a niezbędny karm dla zwierząt i ptactwa.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

Wyrażając podziękowanie za udzielone informacje, pożegnaliśmy p. dyr. Kiejdanę, życząc mu dalszej owocnej pracy. W.K.

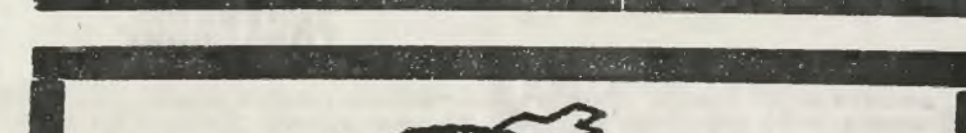


# Dominik Cywiński

dlugoletni pracownik Wileńskiego Banku Ziemskiego po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 5 września 1928 r. w wieku lat 66.

Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ul. Ludwisarskiej 1 do Kaplicy na cmentarzu Rossa odbędzie się dnia 7 września w piątek o godzinie 9 m. 30, poczem nastąpi pogrzeb

O czym zawiadamia Zarząd Wileńskiego Banku Ziemskiego.



# Dominik CYWIŃSKI

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzoney Św. Sakramentami, zmarł dnia 5 września 1928 roku w wieku lat 66.

Eksportacja zwłok z domu żałoby, Ludwisarska 1 odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 9.30 rano do Kaplicy na cmentarzu Rossa, poczem nastąpi pogrzeb.

O czym zawiadamia pogrzezone w głębokim smutku RODZENSTWO.

### Dlaczego Chevrolet jest najpopularniejszym samochodem w Polsce.

Tak jak wśród twórców Natury, tak i wśród twórców Cziwołka zdolność do przystosowania się do warunków decyduje o egzystencji. Jeżeli np. wóz o drewnianych osiach, o kołach bez obrzeży żelaznych ustąpił miejsca wozowi z osiami żelaznymi i okutymi kołami, to stało się to jedynie dlatego, że ostatni okazał się odpowiedniejszym środkiem komunikacyjnym od pierwszego. To, że później najlepsze wozy konne ustąpiły miejsca samochodom, to również stało się tak dlatego, że samochód okazał się lepszym środkiem komunikacyjnym pod względem szybkości, niżeli najlepszy wehikuł konny.

Emulacja, jaka w następstwie zaczęła się odbywać wśród samochodów najrozdumniejszych marek i typów, odbywała się również według prawa przystosowania się do warunków. Z chwilą gdy samochód przestał być przedmiotem zbytku, a stał się artykułem pierwszej potrzeby, emulacja ta przestała dokonywać się w płaszczyźnie praktyczności, chociaż strona elegancji i komfortu również brana jest pod uwagę.

I w wysługu tym o pierwszeństwo pod względem wytrzymałości, praktyczności połączonej z elegancją i komfortem, jak również pod względem niewspółmiernej niskiej ceny w stosunku do wartości z pośród blisko 300 najrozdumniejszych marek samochodowych na całym świecie, zwyciężył Chevrolet. Ze tak iast, mówiąc nam o tem cyfry. Ogólna światowa produkcja samochodów wynosi 5 milionów wozów, zaś ogólna produkcja Chevroletów przez General Motors przekracza milion wozów, czyli co piąty samochód na świecie — to Chevrolet.

Jeśli zatemmy rozglądać się w polskim świecie automobilowym, to również zauważymy przewagę Chevroletów nad wozami innych marek. Czy to na ulicach Warszawy, czy na szosach podmiejskich, czy wreszcie na wielkich traktach — wszędzie spotykamy w przeważającej liczbie Chevrolety se-dany, roadstery, touringi, koczki, ciężarówki oraz autobusy na podwoziach Chevrolet. Przed dwoma, trzema laty triumfowały w Polsce inne marki samochodowe, a dziś tryumfuje Chevrolety. I znów dzieje się tak dlatego, że Chevrolet okazał się najbardziej odpowiednim wozem w warunkach polskich. Inne samochody nie sprostały ciężkim warunkom dróg polskich i musiały ustąpić miejsca wozowi takiej marki, który nie obawia się najbardziej trudnych warunków komunikacyjnych. Bo i rzeczywiście, wóz, który ma za sobą setki tysięcy przebytych kilometrów po bezdrożnych pusty-niach Ameryki Południowej i Afryki (obecnie odbywa się ekspedycja na Chevroletach od Kapsztadu do Sztokholmu. Ekspedycja przebyła już pomysłnie trasę Kapsztad — Kair) nie potrzebuje chyba obawiać się najgorszych dróg polskich. Lecz to jeszcze nie wszystko. Chevrolet poza swoją niezwykłą wytrzymałością odznacza się jeszcze bardzo precyzyjnym wykonaniem, estetyką wyglądu i komfortem.

Zbudowanie silnego, precyzyjnego wozu przy stosunkowo niskiej cenie, jakim jest Chevrolet, wymaga olbrzymich środków finansowych i technicznych. Wszystkie te środki posiada wielki amerykański koncern automobilowy, General Motors, albowiem fabryki tego olbrzymiego koncernu (70 fabryk automobilowych) wyposażone są we wspaniałe laboratoria, w których cały sztab inżynierów i techników czuwa nie tylko nad precyzją wykonania, lecz pracuje stale nad ulepszeniem konstrukcji, czy to silników, czy karoserji. Badają oni wszelkie wynalazki z dziedziny samochodowej i dlatego w samochodach General Motors, a więc i w Chevroletach, zastosowane są wszystkie najbardziej nowoczesne ulepszenia. Poza tem, każdy samochód produkcji General Motors, a więc i Chevrolet poddawany jest próbom na ttrak zwanym terenie doświadczalnym

Proving Ground) obszaru 1.125 akrów, na którym przeprowadzone są wszelkiego rodzaju drogi od najgorszych do najlepszych. Samochód, który zda ten niezwykle trudny egzamin, bo musi przejechać 136 najrozdumniejszych prób, bezwzględnie daje gwarancję, iż właściciela swego nie zawiedzie nawet w najtrudniejszych warunkach. Chevrolet egzaminu te zdaje z powodzeniem.

Jeżeli teraz uprzytomnimy sobie, że cechy Chevroletów dzięki masowej produkcji i naukowej organizacji pracy są niewspółmierne niskie do wartości wozu, znajdziemy odpowiedź na pytanie, dlaczego Chevrolet jest najpopularniejszym samochodem w Polsce?

W ciągu pierwszych pięciu miesięcy roku bieżącego zarejestrowano w Warszawie Chevroletów 136 z pośród 63 najrozdumniejszych marek samochodowych, na ogólną liczbę 534.

Niniejszem mam zaszczyt podać do wiadomości, że z dniem 1 września r. b. w lokalu Zakładu Fryzjerskiego przy ulicy Mickiewicza 29 uruchomilem salon damski.

RADJO.

Czwartek dnia 6 września 1928 roku.

13,00— : Transmisja z Warszawy: Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie...

PAŃSTWOWY BANK ROLNY

Wileński Urząd Wojewódzki (Okręgowy Dyrekcja Robót Publicznych) ogłasza piśmienny przetarg ofertowy na budowę budynków murowanych dla posterunków Policji Państwowej...

Osobom fizycznym lub prawnym, pragnącym nabyć większą ilość inwentarza, może być udzielony kredyt do 6 miesięcy. W sprawie kredytu należy się uprzednio porozumieć z Państwowym Bankiem Rolnym...

PRZETARG.

Wileński Urząd Wojewódzki (Okręgowy Dyrekcja Robót Publicznych) ogłasza piśmienny przetarg ofertowy na budowę budynków murowanych dla posterunków Policji Państwowej...

W ofercie winien być podany minimalny termin, w którym firma podejmuje się wykonać objętą niniejszym przetargiem robotę. Ogólne warunki przetargu i sępy koszty...

Wileńska Pomoc Szkolna z ogr. odp. Wilno, ul. Wileńska 33, telef. 941. Polecamy na sezon szkolny: przyrządy fizyczne, szkła laboratoryjne, chemikalia, tablice poglądowe...

ŻADAJCIE we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego środka od odcisków Prow A. PAKA.

Burmistrzowie miast, miasteczek, Rolnicy, Wójtowie gmin zwiadzający Targi Północne znajdują w pawilonie Biura Techniczno-Handlowego inż. Kiersnowski i Krużonek...

Ważne! Najnowszego modelu, ważnej uniwersalne maszyny szwedzkie do obróbki lnu „HELINGEN” Wyłączne przedstawicielstwa na Polskę...

LEKARZE POSADY

DOKTOR D. ZELDOWICZ chor. weneryczne, syfilis, narządów moczowych, od 9-1, od 5-8 wiecz.

Kobieta-Lekarz Dr. Zeldowiczowa KOBIECE, WENERYCHNE, NARZĄDOWE MOCZOWE, od 12-21 od 4-6, ul. Mickiewicza 24, tel. 277.

DOKTOR L. GINSBERG choroby weneryczne, syfilis i skórne. Wilno, ul. Wileńska 3, telefon 567.

Dr. POPILSKI choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od godz. 10 do 11 od 8-7 p.p. W. Pohlanka 2, róg Zawalnia W.Z.P.

Doktor Medycyny A. CYMBLER choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Elektroliza, słońce górskie, dżeternia. Mickiewicza 12, róg Tatarskiej 9 215 8.

Dr. G. WOLFSON choroby skórne, moczopłciowe i skórne, ul. Wileńska 7, tel. 1067.

Dr. Hanusowicz Ordynator Szpitala Sawicz, choroby skórne, weneryczne, gozdziny przyjęć 5-7 p.p. Zamkowa 7-1 Leczenie światłem: Sol-lux, lampa Bacha (sztuczne słońce górskie) i elektrycznością (dżeternia) 767-7.

LEKARZE DENTYSTY

Leżarz-Dentysta Gh. Krasnosielski ul. Wileńska 21. Wznowi przyjęcie, od 10 do 2 i od 4 do 7 w.

DENTYSTA Wanda Wojezdźka przyjmuje codziennie 10-2, 5-6, Śniadeckich 3, 8. 3948-0

AKUSZERKA W. Smalowska przyjmuje od godz. 9 do 7, Mickiewicza 46 m. 6. Niezależnym ustępstwa. Z. P. Nr 6.

AKUSZERKA A. Jutan powróciła i wznowiła przyjęcie chorych, ul. Niemiecka 4, tel. 222

Kupię dużą fsharmonje w dobrym stanie. Zgłoszenia M. Pohlanka 11-2.

Planino nowe konc. „Ebnisch’a”, okazynie do sprzedania. Sw. Ignacego 1 m. 3.

Majątki ziemskie posiadania do sprzedania w wielkim wyborze Wil. Biuro Komisowo - Handlowe, Mickiewicza 21, tel. 152. 0-9568

Solidnie załatwiamy kupno i sprzedaż wszelkich nieruchomości Wil. Biuro Komisowo - Handlowe, Mickiewicza 21, tel. 152.

Kino „Belios” Wileńska 38.

Dziś! Sensacja doby obecnej! 3 gwiazdy: Królowa piękności Paryża, zachwycająca Suzy Vernon, mistrz ekranu Bernard Coetzke i ulubieniec kobiet Willi Fritsch w sensac. filmie p. t. WINIEN (Ofiary kabaretu „Hongkong”).

Kino „Polonia” A. Mickiewicza 22.

Cate Wilno oświetlają DZIŚ triumf literatury POLSKIEJ „PRZEDPIEKLE” dramat młodych dusz i wiośni nych ciał dziewczęcych, deprawowanych w arystokratycznych rosyjskich zakładach wychowawczych, osuty na tle rozgłośnej powieści Gabrieli Zapolskiej.

Wileński Kinematograf Kulturalno-Oświatowy SALA MIEJSKA ul. Ostrobramska 5.

Od dnia 3 do 7 września 1928 r. włącznie będą wyświetlane filmy: 1) „MIŁOŚĆ, SPORT I SZKOŁA” kom. w 7 akt. W roli głównej: Sally Phipps. 2) TOM I TONY ZWYCIĘZAJĄ” dramat w 7 aktach. W roli głównej: Tom Mix. Orkiestra pod dyrekcją p. Wł. Szczepańskiego.

STENOGRAFIJ 1 lub 2 pokoje listownie najszybciej przy intelig. rodzinie z osobnym wejściem. Steno- graficzny - Warszawa- mierska 11 m. 1. - 3935-16

Paryżanin z uniwersyteckim wykształceniem i do- godną praktyką po- szukuje lekcyj fran- cuskiego w średnim zakładzie naukowym w Wilnie, ul. Filarec- ka 13 3. 9-6L0P

M. Wileńko i S-ka Spółka z ogr. odp. Wilno, ul. Tatarska 10, dom własny, stnieje od 1843 r. Fabryka i skład mebli:

Odnajmę 2 pokoiki z wygodami z osobnym wejściem. Portowa 4 - 8. 1-8L0P

Pokój słoneczny z wygodami, umeblowany lub nie do odnajęcia. Montwiłowski zaułek 19 m. 1. (ogładac od godz. 4-6).

Pożyczki niskoprocentowe i załatwia szybko i dogodnie Wil. Biuro Komisowo - Handlowe, Mickiewicza 21, tel. 152.

LOKALE Inwalida wojenny, niezdolny do pracy, bez środków do życia, prosi o pomoc materialną. Ofiarę przyjmuję adm. „Słowa”.

SUMY pieniędzy e ulokujemy pod solidne i mocne zabezpieczenie Wil. Biuro Komisowo - Handlowe, Mickiewicza 21, tel. 152.

INTERNAT dla uczni, pomoc w naukach i opaka za- pewnione. Uniwersytecka 4 6 Święto- rzeczka. o 1068

ZGUBY Zgubiona książeczka wojskowa wydan. przez P. K. U. Lida na imię Alek- sandra Osiadacza z 1903, unie- ważnia się. 2-980P

Mieszkanie 3-4 pokojowe po- trzebne (może być: Zwierzyniec, Antokół). Zgłoszenie do adm. „Słowa”.

Oszczędność swoje ulokuj na 12 proc. Gotówka twoja jest zabezpieczona złotem, srebrem i kamieniami. LOMBARD Plac Katedralny, ul. Biskupia Nr 12, tele- fon 14-10 wydaje kumentami za do- pożyczki pod zastaw portjerowi w utrzymaniu. złota, srebra, brylan- hotelu „Europejskie- Opiaka dobra. Bisku- tów i różnych to-go- solidne wynagro- 12 m. 3. -1 warów. 9 1158 dzenie.

KONCERTY na Targach Północn. - Pawilon główny. codziennie prof. Konserwat. Katarzyny Ru- szewiczowej od g. 12-2. prof. Anny Zankiew- czowej od 4-6 i innych sił artystycznych.

Zgubiona testka brązowa z do- kumentami za do- pożyczki pod zastaw portjerowi w utrzymaniu. złota, srebra, brylan- hotelu „Europejskie- Opiaka dobra. Bisku- tów i różnych to-go- solidne wynagro- 12 m. 3. -1 warów. 9 1158 dzenie.

K. DĄBROWSKA Wilno, ul. Niemiecka 3, m. 6. Na składzie stale wielki wybór nowych i używanych instrumentów.

Wydział powiatowy w Okszu. Zawiadamia niniejszem iż w osadzie ŻARNOWIEC (odleg- łość 12 km. od st. kolejow. Wolbrom i 11 km. od st. Mie- chów) jest do objęcia od 15. IX r. b. stanowisko lekarza rejonowego i szkolnego z placą od 550 do 700 zł. mie- sięcznie w zależności od kwalifikacji. Po bliższe szczegóły należy się zwrócić do Wydziału Powiatowego lub do d-ra Zakrzewskiego, lekarza powiatowego w Okszu.

J. Stamirowski.

BIURO TECHNICZNO - HANDLOWE „Inżynier Jan Gumowski” WILNO, ul. MICKIEWICZA 7. TEL. 2-71.

Przedstawicielstwo na województwo wileńskie i nowogródzkie największej fabryki maszyn rolniczych w Polsce Sp. Akc. H. CEGIELSKI w Poznaniu ZAŁOŻONEJ W 1846 ROKU.

Locomobile, młocarnie parowe, stelniki (elewatory) do stomy, siewniki rzędowe „Polonia” - jedyne w Polsce co do oszczędności wysiewanego ziarna i równego wysiewu, grabie konne auto- matyczne „Ideal”, kopaczki do kartofli, brony talerzowe, ugniatacze podglebia, dżutowe spulchnia- cze podglebia, młocarnie szerokomłotne, sztyftowe i cepowe z odpowiednimi manezami.

Walce szosowe, kotły parowe, konstrukcje żelazne. Kompletne cukrownie, gorzelnie, rektyfikacje, krochmalnie. Ceny jaknajniższe, oferty szczegółowe i katalogi na żądanie.

Wydawnictwo „Przemysł i Handel” w Warszawie.

LINOLEUM I DYWANY krajowe i zagraniczne CERATE meblowa, stołowa i inna BREZENT nieprzemakalny i plandeki GEBELINY do mebli i drillich do materaców CHODNIKI kokosowe i jutowe WOJŁOK do drzwi WYCIERACZKI do nóg KALOSZE, SNIEGOWCE i inne wyroby gumowe poleca wyłącznie po cenach fabrycznych J. WILDSZTEJN WILNO, Rudnicka 2. Tel. 11 - 77.

Nie biorąc udziału w Wystawie-Targach prosimy obejrzeć wykwintne wyroby Syndykatu Koszykarskiego w Krakowie.

Mable trzciniowe, rogożynowe, wiklinowe, wyroby z rajki i inne przedmioty.

D. H. W. Busz i A. Jankowski i S-ka. Wilno, Wileńska 23, tel. 4-32. 3982-2

ZAWIADOMIENIE Zrząd Dóbr i Zakładów Przemysłowych oraz Fabryka Sukna i Koców Romana Żorawskiego, Leszczków, pocz. Waręż Małopolska.

Zawiadamia wszystkich dotychczasowych swych Sz. Odbiorców oraz Zainteresowanych, że wyroby swej fabryki, a to: dery na konie, pledy powozowe, samodziały, namioty, koce, gotowe burki na wzór Stawuckich, piaseczki myśliwskie, kurtki, peleryny i t. p. wystawiane są na Targach Północnych w Wilnie, Stoisko Nr 182.

Zastępstwo w Wilnie: Bazar Przemysłu Ludowego Zamkowa 8.

NOWOŚĆ Wydawnictwo Towarzystwa Ekonomicznego w Krakowie tom XXXII.

Wacław Konderski Problem sfinansowania reformy rolnej.

Skład główny w administracji tygodnika „PRZEMYSŁ I HANDEL” w Warszawie.

Polecamy do sezonu w wielkim wyborze: MŁOCARNIE, MANEŻE, WIALNIE, SIECZKARNIE, PŁUGI BRONY sprężynowe i części zapasowe do nich NAJSTARSZEJ FABRYKI T-wa Akc. „OSTRÓWEK” Składy dla Wileńszczyzny ulica Zawalna 51, telefon 391. Za maszyny nasze wydajemy pełną gwarancję. Dla kupców, Spółdzielni, Kółek rolniczych specjalne ustępstwo. Maszyny nasze wystawione są na Targach Północnych w iWilnie.